

# KURJER WIECZORNY

poświęcony sprawom ekonomicznym, giełdowym i politycznym  
wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja:  
ulica Reformacka Nr. 7  
Telefon Nr. 2014

Prenumerata miesięczna bez odno-  
szenia 44.000 Mkp, z odnośnieniem lub prze-  
syłką pocztową 50.000 Mkp.

Cena numeru 2000 Mkp.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetry:  
Zwykle 750 Mkp. Nadesłane 2.250 Mkp.  
Po kronice 3.000 Mkp. Na pierwszej stro-  
nie 3.750 Mkp.

Załączniki wedle umowy.

Administracja:  
ulica Dunajewskiego Nr. 5  
Telefon Nr. 1310

Dziś w „Kurjerze Wieczornym”

## Dzisiejsze giełdy:

w Warszawie, Krakowie, Zurychu,  
Berlinie i Wiedniu

Upadek Stresemanna — początkiem bolszewizmu  
w Niemczech.

50 proc. podrożenie tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Zamordowanie towarzysza młodości Mussoliniego.

## FORTEPIANY, PIANINA

także używane można najkorzystniej nabyć tylko u firmy  
Zygmunt Reba nast., Kraków, ul. św. Anny 3. 6—10

## Likwidacja biernego oporu w Ruhrze

Berlin, 30 sierpnia. (Tel. wł.). Wielkie poruszenie w opinii niemieckiej poważny niepokój o wewnętrzna sytuację Niemiec wywołały tu ogłoszone wczoraj przez „Vorwaerts” dwa dokumenty: a mianowicie raport sekretarza angielskiej partii socjalistycznej Thomasa Shawa i oświadczenie Komitetu Obrony Zagłębia Ruhry. Oba te dokumenty stwierdzają silną skłonność sfer robotniczych Ruhr do zaniechania biernego oporu. Wnioskuje tu słusznie, że warstwy robotnicze, które chcą się zadowolić dopuszczeniem napowrót usuniętych i uwolnieniem uwięzionych, nie są przeniknięte silną wolą prowadzenia dalej biernego oporu. Ta pesymistyczna ocena sytuacji, która wczoraj wywołała katastrofalną wprost hausse na giełdzie — nie jest obcą i kołom rządowym, których optymizm, zaznaczony w ciągu dni ostatnich ustąpił miejsca pesymizmowi i niepokoju. W nastrojach społeczeństwa i sfer rządowych dominuje dziś lek przed jakimiś nieoczekiwanymi i katastrofalnymi wydarzeniami. Nastroje te przypominają nastroj z października 1918 roku. Przedewszystkiem istnieje obawa, że do ostatecznej kapitulacji w sprawie biernego oporu przyczyni się decydująco olbrzymia i wciąż rosnąca liczba bezrobotnych w Niemczech, która w połowie września dojdzie — jak liczą — do 2 milionów.

We wrześniu też zapewne dojdzie opinia niemiecka do uświadomienia sobie faktu, że uzdrowienie finansów i powstrzymanie spadku marki nie dadzą się w żaden sposób osiągnąć, jeżeli nie będzie nadal ponosił olbrzymi ciężar finansowania biernego oporu w Ruhrze. Konieczna więc okaże się wtedy likwidacja tego oporu. Sądzą tu, że Stresemann nie podejmie się jej przeprowadzenia. Jedyną nadzieją polega na tem, że Poincaré ułatwi odwrót Stresemannowi przez zgodę swą na przyjęcie z powrotem wydalonych kolejarzy i robotników. Wtedy Stresemann mógłby pozostać i bierny opór zostałby zlikwidowany. Jak słychać — Poincaré skłonny jest do ułatwienia tej sytuacji.

## Spotkanie Baldwina z Poincarem

Londyn, 30 sierpnia. „Evening News” donosi, że w angielskich kołach rządowych sądzą, iż konferencja między Baldwinem a Poincarem odbędzie się w Paryżu 11 albo 12 września.

## Ciekawy spór o akcje Jaworzna

Fatalna spekulacja akcyjna Magistratu — Miastu grozi strata idąca w miljardy

W sferach bankowych znana jest nieszczęśliwa impreza magistratu krakowskiego z akcjami „Jaworzno”. Magistrat potrzebując pieniędzy postanowił sprzedać kilka tysięcy sztuk akcji kopalni „Jaworzno” w tym czasie, kiedy one notowały około 4.400.000 Mk. za sztukę. Zamiast oddać akcje te w cichości jakiemuś przywoitemu bankowi do placowania, aby przez rozgłos nie obniżyć kursu, postanowił magistrat zrobić ten interes we własnym zarządzie. Ogłosił więc, że sprzeda tyśiące sztuk akcji Jaworzna zgłaszającym się rezydentom w biurach magistratu. Od zgłaszających się żądano wysokich giełdowych kursów, a wynikiem tego było, że sprzedano śmieszna ilość, bo zaledwie coś kilkanaście sztuk tych akcji. Inny jednak był jeszcze skutek. Oto po takim

ogłoszeniu magistrackiem akcje Jaworzna spadły niesłychanie, tak, że przeznaczona na sprzedaż ilość była nagle połową tego warła — jak to sobie liczone. Impreza Magistratu zrobiła kompletne fiasko. Ale nie na tem koniec! Oto p. prezydent Federowicz (tak w mieście opowiadają) rozmawiał w tej sprawie z jednym z urzędników Banku Hipotecznego i zaferował mu te akcje jeszcze przed hausse po dwa miliony i dwieście tysięcy. Nagle przyszła hausse, „Jaworzno” poszło na 4.400.000 Bank upomina się o akcje, twierdząc, że to nie była oferta ze strony p. prezydenta, lecz sprzedaż. Pomimo spadku kursu Jaworzna, różnica idzie w miljardy. Teraz jest pytanie jak się ta afera zakończy i kto zapłaci różnicę? Pomysły finansowe ojców miasta nie mają powodzenia.

## Ostre napięcie włosko-greckie

Ultimatywna nota włoska — Demonstracja wojennej floty włoskiej na wodach greckich

Wiedeń, 30 sierpnia. „Neue freie Presse” donosi: „Epoka” donosi z Tarentu: Wczoraj rozszerzyły się pogłoski o zamierzonej demonstracji flotowej na wodach greckich na znak protestu przeciw wymordowaniu misji włoskiej w Albanii. „Tribuna” donosi z Tarrentu, że część włoskiej floty wojennej, która znajdowała się na wodach Tarrentu zgromadzona w celu dorocznych ćwiczeń otrzymała rozkaz przerwania manewrów i przygotowania się do wyjazdu w pełnym uzbrojeniu z zapieczetowanym rozkazem. Flota ta ma odjechać na wody Pireusu.

Rzym, 30 sierpnia. Agencja Stefani donosi: Rząd włoski z wypadków, które poprzedziły mord dokonany na członkach włoskiej misji granicznej a dalej z innych faktów i po zbadaniu sprawozdań pochodzących z dobrego źródła nabrał przekonania, że rząd grecki oprócz odpowiedzialności materialnej ponosi także odpowiedzialność moralną za ten mord. Wychodząc z tego przekonania i mając pewność, że da w ten sposób wyraz uczuciu niezadowolenia całego narodu włoskiego polecił prezydent ministrów Mussolini posłowi włoskiemu w Atenach Montagnie przedłożyć Grecji notę, w której Włochy żądają:

1) Jak najbardziej wyczerpującego usprawiedliwienia się wobec rządu włoskiego, a mianowicie w tej formie, aby usprawiedliwienie to doręczone zostało poselstwu włoskiemu w Atenach przez najwyższą władzę wojskową grecką.

2) Odprawienia uroczystego nabożeństwa żałobnego w katedrze katolickiej w Atenach za spokój duszy zamordowanych w obecności wszystkich członków rządu.

3) Oddania honorów fladze włoskiej przez flotę włoską w Pireusie. W tym celu uda się jedna z eskadr włoskich do portu Pireus, podczas gdy równocześnie okręty greckie wywieszą flagę włoską.

4) Najsurowszego śledztwa ze strony władz greckich na miejscu dokonania morderstwa, któreby przeprowadzono w obecności włoskiego attache

wojskowego za bezpieczeństwo osoby którego rząd grecki będzie bezwarunkowo odpowiedzialny. — Śledztwo to musi być ukończone w przeciągu 5 dni od przyjęcia niniejszych żądań.

5) Kary śmierci na wszystkich winnych.

6) Zapłacenia odszkodowania w wysokości 50 milionów lirów w przeciągu 5 dni od wręczenia tej noty.

7) Oddanie honorów wojskowych ciałom zamordowanych podczas przeniesienia trumien na okręt włoski w Prevezie.

Wreszcie domaga się rząd włoski w nocy swej udzielenia odpowiedzi w najkrótszym czasie.

## DEMONSTRACJE PRZECIW GREKOM WE WŁOSZECH.

Wiedeń, 30 sierpnia. „Neue Freie Presse” donosi z Trjestu: Na Placu Wolności tłum spalił chorągiew grecką. Następnie pociągnęli demonstranci na Stare miasto i zdemolowali kawiarnię odwiedzaną przez Greków. Jednego Greka pobito ciężko, inni uciekli. Następnie demonstranci udali się wśród okrzyków przeciw Grecji przed kościół grecki i szkołę grecką, gdzie zerwali napisy greckie i wrzucili następnie do morza. Karabinierzy przywrócili porządek, przed konsulem greckim ustawione są silne patrole.

## POTEPIENIE MORDU WE FRANCJI.

Paryż, 30 sierpnia. — Dzienniki paryskie jednoznacznie potępiają zbrodnię popełnioną na oficerach delegacji włoskiej w Albanii. Charge d'affaires francuski w Rzymie złożył Mussoliniemu kondolencje.

Rzym, 30 sierpnia. — Poselstwo albańskie w Rzymie podaje, że wiadomość o wymordowaniu członków włoskiej delegacji granicznej wywołała w całej Albanii wstrząsające wrażenie. Albania widzi w ofiarach zbrodni męczenników za sprawę narodową.

## Zamordowanie towarzysza młodości Mussoliniego

Trjest, 30 sierpnia. Wczoraj rano zamordowano tutaj pięciu strzałami rewolwerowymi sekretarza miejscowej organizacji faszystowskiej Morarę, towarzysza młodości Mussoliniego. Morderstwa dokonali niejaki Sollorosi podając, że zamordował

Morarę ze zemsty, ponieważ nie wyrobił mu obceanego dekretu na szofera. Sklepy i lokale publiczne w Trjeście były wczoraj zamknięte. W wielu miejscach wywieszono żałobne chorągwie.





